



RZECZNIK PRAW OBYWATELSKICH

Warszawa,

Adam Bodnar

WZF.7044.18.2019.WK/TO

**Pan
Zbigniew Ziobro**

Minister Sprawiedliwości

pismem z dnia 3 września 2019 r. Zastępca Rzecznika Praw Obywatelskich zwrócił się do Dyrektora Generalnego Służby Więziennej z prośbą o zbadanie uwag podniesionych w rozmowach funkcjonariuszy Służby Więziennej z moim przedstawicielem w dniu 17 lipca 2019 r., w trakcie przeprowadzania kontroli stanu przestrzegania praw obywatelskich funkcjonariuszy Służby Więziennej w Areszcie Śledczym Warszawa-Grochów. Niestety pomimo upływu ponad pięciu miesięcy do dnia dzisiejszego nie uzyskałem oczekiwanej odpowiedzi.

Nawiązując do treści wcześniejszego wystąpienia pragnę zauważyć, że niektóre z przedstawionych wówczas problemów znalazły odzwierciedlenie w trakcie mojego osobistego spotkania w dniu 13 stycznia 2020 r. z funkcjonariuszami Zakładu Karnego w Nowogardzie oraz Okręgowego Inspektoratu Służby Więziennej w Szczecinie.

Funkcjonariusze poinformowali, iż liczba nadgodzin w tej jednostce penitencjarnej wynosi prawie 110 000. Zdaniem rozmówców, na jednego funkcjonariusza przypada średnio około 420 – 450 nadgodzin, a więc o około 100 godzin więcej, niż sygnalizowane w wystąpieniu z dnia 3 września 2019 r. Ze względu także na dużą ilość wakatów – do niedawna 16 (aktualnie 10, przy stanie 232 funkcjonariuszy, przy czym 15 funkcjonariuszy zamierza odejść na emeryturę), mają oni poważne trudności z odbiorem nadgodzin. Jest to wprawdzie liczba pozwalająca na zabezpieczenie służb. Jednak każda

zgoda na odbiór nadgodzin generuje kolejne nadgodziny u innych funkcjonariuszy. Obecnie zgodnie z wytycznymi, które przysły do Zakładu Karnego, funkcjonariusze składają wnioski o wypłacenie nadgodzin, które zostały podzielone na okresy: do 30 czerwca 2019 r. i po 30 czerwca 2019 r. do 31 grudnia 2019 r. Za pierwszy okres nadgodziny będą zapłacone, natomiast za drugi okres to funkcjonariusz ma decydować, czy chce otrzymać wynagrodzenie czy odbiór godzin. W przypadku wniosku funkcjonariusza o odbiór godzin, nie ma aktualnie możliwości, aby mu na to zezwolić, ponieważ nie ma odpowiedniej liczby funkcjonariuszy, pozwalających zapewnić ciągłość służby. Każda dodatkowa absencja funkcjonariusza powoduje, że pozostali funkcjonariusze pełnią służbę kosztem prawa do odpoczynku. Innymi słowy normą staje się pełnienie służby w zwiększonym wymiarze czasu służby.

W tym miejscu należy zauważyć, że – co do zasady – zgodnie z art. 127 ust. 1 ustawy z dnia 9 kwietnia 2010 r. o Służbie Więziennej (Dz.U. z 2019 r. poz. 1427 ze zm. dalej: ustawa o Służbie Więziennej) funkcjonariuszowi przysługuje w każdej dobie prawo do co najmniej 11 godzin nieprzerwanego odpoczynku. Wyjątek od tej reguły określony w ust. 2 dotyczy przypadków konieczności wprowadzenia wzmocnionego systemu ochrony, sił wsparcia, odvodu oraz prowadzenia działań związanych z zapobieganiem klęskom żywiołowym lub likwidacją ich skutków. Pragmatyka służbowa określa także prawo każdego funkcjonariusza do nieprzerwanego tygodniowego odpoczynku. Zgodnie z treścią art. 128 ust. 1 ustawy o Służbie Więziennej funkcjonariuszowi przysługuje w każdym tygodniu prawo do co najmniej 35 godzin nieprzerwanego odpoczynku (nie mniej niż 24 h – ust. 2), obejmującego co najmniej 11 godzin nieprzerwanego odpoczynku dobowego. Czas służby funkcjonariusza może zostać przedłużony do 48 godzin tygodniowo, w szczególności ze względu na konieczność:

1. wykonania rozpoczętych zadań służbowych, jeżeli nie mogą one zostać przerwane;
2. **zapewnienia ciągłości służby** na stanowiskach i posterunkach, na których jest wymagane utrzymanie pełnienia służby w sposób ciągły;
3. realizacji innych zadań służbowych niecierpiących zwłoki.

Należy zauważyć, że maksymalny 48 godzinny tygodniowy czas służby (art. 122 ust. 1) stanowi wyjątek od zasady polegającej na 40 godzinnym tygodniu służby (art. 121 ust. 1).

Przesądza o tym treść art. 130 ust. 2 ustawy o Służbie Więziennej, który nakłada na kierownika jednostki organizacyjnej konieczność każdorazowego przedłużenia czasu pełnienia służby.

Pragnę zauważyć, że oczekiwane przez środowisko płatne nadgodziny rozwiążą problem jedynie częściowo. Zwiększony wymiar czasu służby oraz ograniczenie prawa do wypoczynku może powodować u funkcjonariuszy Służby Więziennej przeciążenie pracą, a w konsekwencji błędy i pogorszenie jakości służby. Możliwość przejścia na emeryturę po 25 latach służby nie jest już atrakcyjną ofertą dla potencjalnych kandydatów do służby, a niedogodności codziennej służby oraz znajdujący się niedaleko park przemysłowy powodują dużą fluktuację kadr.

W ocenie kadry dobrym rozwiązaniem byłaby sytuacja, kiedy to dyrektorzy poszczególnych jednostek mogliby indywidualnie przyjmować funkcjonariuszy i wtedy szybciej i częściej następowałoby uzupełnianie brakującej kadry. Poprawie obecnej sytuacji nie pomaga wydłużony okres rekrutacji i centralny nabór. Aktualnie nabór odbywa się na poziomie okręgu i proces rekrutacji trwa kilka miesięcy. W dalszej kolejności następuje etap przygotowania funkcjonariusza i jego adaptacji. Dodatkowo, jeśli np. jedna osoba z trzydziestu nie wykona badań, to cały proces rekrutacji zostanie wstrzymany.

W trakcie wymienionego na wstępie spotkania funkcjonariusze wskazywali także, że z uwagi na to, iż w pionie ochrony służba musi być bezwzględnie zapewniona, a istnieją kłopoty z obsadą kadrową, to z pomocy wychowawców i psychologów korzysta się w następujących sytuacjach: do pełnienia dyżuru na sali widzeń, do rejestracji odwiedzin, do udziału w konwojach (oczywiście bez uzbrojenia). Natomiast funkcjonariusze działu ewidencji, kwatermistrzowskiego i inni delegowani są do realizacji zadań związanych ze spacerami, monitoringiem i konwojami. Dzieje się to na podstawie porozumienia między kierownikami działów.

W trakcie spotkania w dniu 13 stycznia 2020 r. podniesiony został także problem systemu punktowego przy ubieganiu się o przyjęcie do szkoły oficerskiej Służby Więziennej. W ocenie funkcjonariuszy wprowadzony system wydłużył czas oczekiwania na przyjęcie na kurs oficerski, który kiedyś wynosił od 2,5 do 3 lat, a obecnie od 8 do 10 lat. W skali kraju Służba Więzienna starała się zwiększyć ilość miejsc na poszczególnych

szkoleniach podoficerskich i oficerskich poprzez skracanie kursów i uwalnianie dodatkowych miejsc w poszczególnych ośrodkach doskonalenia kadry. Pomimo tych zabiegów ilość kandydatów do przeszkolenia była tak duża, że centralnie próbowano wypracować metodę ograniczenia naboru na szkolenie oficerskie. Wprowadzono więc system punktacji, co doprowadziło do tego, że obecnie w pierwszej kolejności szkoleni są jedynie najlepsi z tych, którzy przejdą kwalifikację (szerzej na temat wątpliwości, co do procesu kwalifikacji w wystąpieniu z 3 września 2019 r.).

Ponadto moi rozmówcy wskazywali, na zwiększony poziom agresji osadzonych wobec funkcjonariuszy. Jeżeli osadzony oskarży funkcjonariusza, to otrzymuje adwokata z urzędu, natomiast funkcjonariusz nie uzyskuje pomocy prawnej. Natomiast po zakończeniu postępowania otrzymują najniższą kwotę zwrotu za poniesione koszty pomocy prawnej (ok. 2.000 zł), natomiast pełne koszty wynoszą od 7.000 do 10 000 zł. Dochodzi więc do sytuacji, że funkcjonariusze przestają zgłaszać fakt, że zostali zaatakowani.

W związku z powyższym, na podstawie art. 12 pkt 2 ustawy z dnia 15 lipca 1987 r. o Rzeczniku Praw Obywatelskich (Dz.U. z 2018 r. poz. 2179 ze zm.) zwracam się do Pana Ministra z uprzejmą prośbą o zbadanie przedstawionych zagadnień.

Będę wdzięczny za informację Pana Ministra o stanowisku w opisanych sprawach.

Załącznik 1